

Sygn. akt II UK 90/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku B. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 24 września 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt III AUa 1159/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy decyzją z 10 sierpnia 2012 r. odmówił wnioskodawczynie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 lipca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 9 kwietnia 2014 r. uwzględnił w części odwołanie i przyznał jej prawo do renty na dalszy czas od 1 lipca 2012 r. do końca 2013 r. Ustalił na podstawie zebranego materiału, w szczególności opinii medycznych, że wnioskodawczynie z przyczyn endokrynologicznych jest nadal okresowo niezdolna do pracy. Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie uwzględnił apelacji skarżącej w tej części i nie stwierdził, iżby zachodziła trwała niezdolność do pracy uprawniająca do stałej renty.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 i 2 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na rażące naruszenie przepisów postępowania, a

w szczególności art. 232 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 278 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., które miało wpływ na treść zapadłego w sprawie wyroku, albowiem Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii biegłego okulisty, pomimo iż B. K. nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w sytuacji, gdy dowody z opinii innych biegłych przeprowadzone w niniejszej sprawie nie pozwalały na czynienie ustaleń w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonej wynikającego z występowania u niej jaskry prostej.

W sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżność w orzecznictwie, podyktowana koniecznością ustalenia jednolitego stanowiska orzecznictwa, co do dopuszczalności oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dopuści dowodu z urzędu, mimo iż dowód ten ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy, a ubezpieczona nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Chronologicznie, jako pierwszą wskazano podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podstawa ta nie jest zasadna, gdyż nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Poprzestaje na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego i nie jest to wystarczające, gdyż sprawę zakończono wyrokiem, czyli rozstrzygnięciem merytorycznym. Chodzi o to, że w skardze nie zarzuca się naruszenia prawa materialnego, ani w podstawie kasacyjnej, ani w podstawie przedsądu. Samo naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie, jeżeli uchybienie im mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza, jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla co najmniej dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych oraz które fakty miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 i art. 217 § 3 k.p.c.). Punktem

wyjścia były więc regulacje prawa materialnego, czyli art. 12 i art. 13 oraz art 57 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W sprawie o rentę decyduje prawne a nie potoczne rozumienie niezdolności do pracy. Nie każda gorsza sprawność z powodu określonej dolegliwości uzasadnia niezdolność do pracy. Zarzuty procesowe ocenia się przez pryzmat przedmiotu sporu kotwiczącego się w prawie materialnym. Czyli uchybienie przepisom procesowym odnosi się do prawa materialnego i tak rozumie się procesową podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Reguła ta jest tym bardziej aktualna w szczególnej podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż chodzi wówczas nie o zwykłą lecz aż o oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Zasadniczy więc mankament polega na braku zarzutów naruszenia prawa materialnego. Niezależnie od tego reżimu, to skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zarzuca naruszenia artykułu 217 § 3 k.p.c. Sąd mógł uznać, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Na etapie sądowego postępowania odwoławczego nie prowadzi się z urzędu tak szerokiego postępowania, które wymagałoby oceny każdej dolegliwości. Pierwotna decyzja w tym zakresie należy do organu rentowego. Skarżąca od wielu lat otrzymywała rentę z innych przyczyn niż okulistyczne. Jaskra nie była nieznana w postępowaniu, co potwierdza sam wniosek. Mimo wielu opinii ze strony biegłych ani ze strony samej skarżącej nie było wniosku o przeprowadzenie dowodów z biegłego okulisty. Spór dotyczył i koncentrował się na innych przyczynach niezdolności do pracy. Skarżąca mogła zgłosić wniosek dowodowy nawet gdy działała bez profesjonalnego pełnomocnika, jej kwalifikacje zawodowe są wysokie i nie była to pierwotna sprawa o rentę.

Druga podstawa przysądu nie spełnia się dlatego, że w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego nie można zadekretować wiążącej wykładni przepisu art. 232 zdanie drugie k.p.c. Nie ma takiej potrzeby. Kwestię dowodu z urzędu przepis ten sam wystarczająco reguluje. Skoro sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, to przepis ten nie wymaga wykładni. Oceny tej nie zmienia wskazanie na rozbieżne orzecznictwo. Nie świadczy o problemie z wykładnią przepisu lecz wynika z jego stosowania w różnych sprawach. Nie jest to sytuacja rozbieżności w orzecznictwie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Gdyby tak było to Sąd Najwyższy niejako z urzędu podjąłby uchwałę w składzie

powiększonym dla ujednolicenia wykładni tego przepisu. Niemniej nie można nie stwierdzić, że stosowanie przez sąd prawa materialnego wymaga odpowiedniego ustalenia stanu faktycznego. Reguły tej nie zamyka zasada kontradiktoryjności, gdyż sprawa przed wyrokowaniem powinna być dostatecznie wyjaśniona. Zasada kontradiktoryjności może w wielu przypadkach prowadzić do ułomnego procesu i niewyjaśnienia sprawy w minimalnym (koniecznym) zakresie. Nie można stosować prawa materialnego (rozstrzygać sporu) bez wyjaśnienia warstwy faktycznej w zakresie pozwalającym na aplikację tego prawa. Tylko wtedy realizuje się konstytucyjne prawo strony do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że dla rozpatrzenia sprawy Sąd powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe nawet z urzędu. W tym kontekście należy też rozumieć wymaganie (pojęcie) dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, które warunkuje rozstrzygnięcie (wyrokowanie) w sprawie (art. 217 § 3 k.p.c.). Skoro sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione, to powinien prowadzić postępowanie dowodowe nawet z urzędu jeżeli okoliczności istotne nie zostały dostatecznie wyjaśnione (*a contrario* art. 217 § 3 k.p.c.).

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).